UWM 2026 PRACE LITERATUROZNAWCZE XIV ISBN 2353–5164
239–251 e-ISBN 2450–0798

DOI: 10.31648/pl.11586
Anita Kolińska
University of Warsaw
ORCID: https://orcid.org/0009-0003-0492-0381
e-mail: anitakolinska1@gmail.com

Retelling jako narzędzie krytyki społecznej: nowa perspektywa na mitologię grecką w *Pieśni o Achillesie* Madeline Miller

Retelling as a Tool of Social Criticism: A New Perspective on Greek Mythology in Madeline Miller's *The Song of Achilles*

Słowa kluczowe: reinterpretacja, Homer, homoseksualność, queer, renarracja,
Keywords: reinterpretation, Homer, homosexuality, queer studies, retelling

Abstract

This article analyses the novel The Song of Achilles as a retelling of Homer's Iliad, treating the ancient source text as an instrument of social criticism. It examines the process of deconstructing the patriarchal heroic ethos and heteronormative frameworks. A key element of the study is the analysis of Patroclus's perspective, which gives voice to historically marginalised groups. The article demonstrates that, through "empathetic writing" and the restoration of the characters' homoerotic identities, Madeline Miller recasts the classical myth as a universal and inclusive language for narrating stories of freedom and justice.

Wprowadzenie

W XX i XXI wieku humanistyka odnotowuje swoisty renesans zainteresowania paradygmatami mitycznymi oraz kulturą oralną, które ponownie okazują się dla twórców niewyczerpanym źródłem archetypowych wzorców i uniwersalnych tematów. Proces ten, określany mianem „remitologizacji" (Golka 1996: 41),

sprawia, że antyczne podania o bogach i herosach stają się nie tylko przedmiotem literackiego dialogu z tradycją, lecz także precyzyjnym narzędziem krytycznej refleksji nad współczesnością. Poprzez celowe przekształcanie znanych narracji artyści przywracają im aktualność, wykorzystują je jako instrumentarium do dekonstrukcji i kwestionowania utrwalonych wartości oraz skostniałych norm społecznych.

W tym kontekście kluczowym konstruktem staje się pojęcie renarracji, które w najszerszym ujęciu dotyczy wszystkich dzieł będących powtórzeniem tradycyjnego mitu (Całek 2017: 52). Kategoria ta obejmuje szerokie spektrum strategii twórczych – od stosunkowo wiernych adaptacji, przez reinterpretacje akcentujące wybrane wątki, aż po radykalne przekształcenia, które podważają pierwotne sensy i hierarchie znaczeń. Jednocześnie jednak tak szerokie rozumienie renarracji może prowadzić do swego rodzaju rozmycia granic pojęciowych, utrudniając uchwycenie specyfiki poszczególnych praktyk narracyjnych obecnych we współczesnej literaturze.

Bardziej precyzyjną kategorią, znajdującą zastosowanie w analizie współczesnej prozy, jest „retelling" – Anita Całek określa nim działania, które prowadzą do powstania „utworu samodzielnego, pełnowymiarowego i autonomicznego wobec pierwowzoru, mającego charakter transfikcjonalny" (Całek 2017: 52). Dzięki takim zabiegom to, co klasyczne, zaczyna rezonować z aktualnymi dylematami, nadając starożytnym historiom zupełnie nowy wymiar znaczeniowy. Przykładem tak zorientowanej strategii twórczej jest dorobek Madeline Miller, której dzieła usytuowane są na przecięciu wielu metod retellingu i stanowią istotny głos w dyskursie reinterpretującym mitologię grecką.

Metodologia niniejszych rozważań opiera się na elementach refleksji właściwej dla teorii queer oraz krytyki feministycznej (rozumianych jako perspektywy interpretacyjne koncentrujące się na reprezentacji oraz konstrukcji tożsamości płciowej i seksualnej w tekstach kultury), co pozwala na zbadanie, w jaki sposób autorka dokonuje subwersywnego przekształcenia tradycyjnych opowieści. Zastosowanie tych narzędzi badawczych umożliwia dekonstrukcję patriarchalnych i heteronormatywnych struktur zakorzenionych w kulturze od czasów antycznych, a także odkrycie interpretacji, które dominujący dyskurs historyczny przez wieki wypierał. Miller redefiniuje pojęcia władzy, płci i seksualności, kładąc szczególny nacisk na „pisanie empatyczne" i oddanie głosu grupom marginalizowanym.

W centrum analizy znajduje się powieść *Pieśń o Achillesie*, która z perspektywy Patroklosa – postaci postrzeganej jako wyrzutek i odmieniec niewpisujący się w ramy klasycznie pojmowanej męskości – opowiada o jego romantycznej relacji z Achillesem. Takie ujęcie tematu pozwala na wykazanie, że mit w ujęciu Miller staje się uniwersalnym językiem opowieści o wolności, empatii i sprawie-

dliwości. Oferuje tym samym inkluzywne spojrzenie na fundamenty kultury europejskiej. Niniejszy tekst podejmuje zatem próbę analizy sposobów, jakimi współczesna narracja ożywia klasyczne eposy Homera (zwłaszcza *Iliadę*), nadając im nowe konteksty społeczne i tożsamościowe.

Kontekst homerycki i tradycja literacka

Iliada i *Odyseja* to dwa eposy leżące u podstaw europejskiej kultury literackiej, które w czasach antyku tworzyły fundament wykształcenia. Oznacza to, że „nie stanowią one tylko literackiej rozrywki, ale mają charakter wszechstronnych opisów, są systematyzacją mitologii i katalogiem wiedzy" (Patzek 2017: 37). Homer zawarł w nich ogół informacji na temat greckich bogów (ich mocy, wyglądu oraz atrybutów), a także przedstawił losy wielu herosów i bohaterów – łącznie wymienił blisko 350 imion (Patzek 2017: 32). Oprócz tego wyznaczył granicę czasu mitycznego, ponieważ dla starożytnych Greków wraz z upadkiem Troi zaczął się czas historycznych ludzi. Wtedy również narodziło się ich poczucie wspólnoty, gdyż spisanie *Iliady i Odysei* wymagało „zdystansowania wobec poszczególnych tradycji lokalnych i wobec sąsiednich kultur" (Patzek 2017: 38). Zmusiło ono do postrzegania Grecji jako jedności, która łączyła w sobie dorobek materialny i intelektualny wszystkich państewek, gmin czy wsi.

Tak ogromny wpływ *Iliady* i *Odysei* na postrzeganie zachodniego świata sprawił, że oba eposy przez wiele wieków inspirowały twórców różnych dziedzin sztuki. Jedni (jak na przykład James Joyce w *Ulissesie*) zaczerpnęli z nich sam koncept – motyw podróży, dążenia do głębszego poznania świata czy też poszukiwania własnej tożsamości – inni po swojemu przedstawiali poszczególne sceny lub wątki. Obecnie również nietrudno o dzieła, które czerpią z tradycji zapoczątkowanej przez Homera – autorzy nadal krytycznie przekształcają tradycję antyczną.

Współcześnie szczególną rolę odgrywają strategie narracyjne ukierunkowane na rewizję utrwalonych hierarchii znaczeń, w tym przede wszystkim na eksponowanie perspektyw marginalizowanych w klasycznych ujęciach mitu. Tego rodzaju praktyki widoczne są między innymi w twórczości Margaret Atwood, która w *Penlopiadzie* dokonuje reinterpretacji losów Penelopy, czy Pat Barker w *Milczeniu dziewcząt*, podejmującej próbę odczytania mitologii greckiej z perspektywy kobiecej. W rezultacie mit zaczyna na nowo być traktowany jako struktura podatna na reinterpretację, negocjację oraz aktualizację w zmieniających się kontekstach kulturowych.

Na tym tle szczególnie interesującym przypadkiem pozostaje twórczość Madeline Miller, wpisująca się w nurt współczesnych retellingów mitologicznych. Autorka, dysponująca gruntownym wykształceniem z zakresu filologii klasycznej, traktuje eposy Homera jako literackie tworzywo oraz jako fundament, na którym buduje nową jakość znaczeniową (Kobieca odpowiedź na „Odyseję" online).

Miller w *Pieśni o Achillesie* świadomie operuje na „strzępkach informacji" pozostawionych przez greckiego poetę, wybierając na protagonistę postać Patroklosa, której Homer poświęcił stosunkowo niewiele uwagi. Umożliwia jej to swobodne wypełnianie mitycznych luk i nadawanie historii głębi psychologicznej bliskiej wrażliwości dzisiejszego odbiorcy. Wybór ten pozwala autorce ponadto na wprowadzenie narracji pierwszoosobowej, dzięki której bohater zyskuje autonomiczny głos, dotychczas tłumiony przez monumentalny charakter eposu i koncentrację na gniewie Achillesa.

Patroklos w ujęciu Miller przestaje być jedynie cieniem „najlepszego z Greków"; staje się bohaterem o głębokim rysie psychologicznym. Jest medykiem, który zamiast gloryfikować czyny wojenne, dostrzega ich destrukcyjny wpływ na jednostkę oraz postępującą dehumanizację uczestników konfliktów. Oprócz tego Miller dokonuje wyraźnego przesunięcia akcentów interpretacyjnych, eksponując relację łączącą Patroklosa z Achillesem jako centralny element narracji. Ich więź zostaje przedstawiona jako pełnoprawna relacja emocjonalna, oparta na intymności, wzajemnym oddaniu oraz stopniowo pogłębiającym się uczuciu.

Miłość homoseksualna

Relacja Achillesa i Patroklosa, stanowiąca jeden z najbardziej frapujących wątków eposu homeryckiego, poddana była na przestrzeni wieków licznym reinterpretacjom, oscylującym między wizją czystej przyjaźni a głębokim związkiem erotycznym. Współczesna nauka wskazuje, że choć w samej *Iliadzie* brak jest jednoznacznych deklaracji dotyczących seksualnego charakteru ich więzi – co Łukasz Laskowski określa „argumentem z milczenia" (Laskowski 2021: 76) – to już antyczni twórcy w sposób naturalny odczytywali ten związek jako romantyczny.

W tradycji antycznej interpretacja homoseksualna była powszechnie akceptowana i nobilitowana. Ajschylos w tragedii *Myrmidonowie* oraz Platon w *Uczcie* wprost ukazywali herosów jako parę kochanków, wpisując ich relację w szerszy kontekst antycznych praktyk i wyobrażeń dotyczących miłości między mężczyznami. W dialogu platońskim związek Achillesa z Patroklosem zostaje dodatkowo podniesiony do rangi wzorca etycznego – syn Peleusa jawi się jako ten, któ-

ry świadomie wybiera śmierć, aby pomścić ukochanego, co czyni jego uczucie nie tylko autentycznym, lecz także heroicznym. Miłość ta zostaje więc wpisana w porządek wartości najwyższych, takich jak lojalność, poświęcenie i odwaga, a zarazem przekracza granice zwykłej przyjaźni, stając się kategorią konstytutywną dla interpretacji postaci (Wilson, online).

Na tle tak ugruntowanej tradycji antycznej szczególnie wyraźnie zarysowuje się późniejsze przesunięcie interpretacyjne, które doprowadziło do systematycznego „wygaszenia" homoerotycznego wymiaru relacji między bohaterami. To marginalizowanie queerowego potencjału mitu wynikało przede wszystkim z długotrwałej dominacji dyskursu patriarchalnego, który systemowo wypierał interpretacje niezgodne z obowiązującymi w danej epoce normami obyczajowymi (Wilson, online). W konsekwencji w wielu nowożytnych opracowaniach oraz tekstach kultury popularnej bohaterowie ci figurowali wyłącznie jako najlepsi przyjaciele lub towarzysze broni, co miało na celu pozbawienie ich więzi wszelkich znamion erotyzmu. Jaskrawym przykładem tej tendencji jest między innymi film *Troja*, w którym relację tę sprowadzono do stopnia pokrewieństwa, czyniąc z bohaterów kuzynów.

Wobec tak zorientowanej strategii recepcji twórczość Madeline Miller jawi się jako wybitnie subwersywna, która poprzez narzędzia psychologizacji przywraca mitycznym bohaterom ich pierwotną homoerotyczne tożsamość. Autorka przede wszystkim świadomie rezygnuje z antycznego modelu pederastycznego, opartego na asymetrii wieku i statusu, na rzecz relacji symetrycznej, czyniąc Achillesa i Patroklosa rówieśnikami (Miller 2022: 7). Ich więź, rodząca się już w dzieciństwie, zostaje oparta na głębokim zaufaniu, wzajemnym wsparciu oraz zrozumieniu, które wykracza poza ramy tradycyjnie pojmowanej męskości:

> Trzepałem językiem bez opamiętania. To, tamto, owo, miałem mu tyle do powiedzenia. Nie musiałem się bać, że mówię za dużo. Nie musiałem się martwić, że jestem zbyt cherlawy albo zbyt powolny. To, tamto, owo! Uczyłem go puszczać kaczki, on uczył mnie rzeźbić w drewnie (Miller 2022: 56).

Kluczowym etapem formowania się tego związku jest okres nauk u Chejrona na górze Pelion, gdzie kochankowie zyskują przestrzeń wolną od społecznych konwenansów oraz kontroli Tetydy, co pozwala na rozkwit czystej, szczerej miłości. Miller akcentuje przy tym transcendentalny wymiar tego uczucia – Achilles skłania Patroklosa do przysięgi wierności, jednocześnie definiując swoje szczęście nie przez pryzmat chwały wojennej (*kleos*), lecz wyłącznie poprzez obecność ukochanego. Bohater w tym czasie inicjuje także pierwszy stosunek płciowy, który staje się przykładem delikatności i subtelności (Miller 2022: 104–106).

W przedstawieniu Miller miłość staje się główną motywacją Achillesa do udziału w wojnie trojańskiej; heros wyrusza pod Troję nie z pragnienia zemsty czy nienawiści do wroga, lecz z konieczności ochrony Patroklosa, który jako jeden z zalotników Heleny jest związany przysięgą Tyndareosa. Patroklos pełni w tej relacji funkcję moralnego kompasu i jedynego łącznika Achillesa z jego człowieczeństwem, chroniąc go przed całkowitym przeobrażeniem w „śmiercionośną broń" (Miller 2022: 213) i bezduszne narzędzie mordu. Ich więź zostaje jednak wystawiona na próbę w momencie konfliktu o Bryzejdę, kiedy to duma Achillesa bierze górę nad empatią, co prowadzi do pierwszego buntu Patroklosa przeciwko ukochanemu:

> – Wybrałeś ją – mówi. – Ponad mnie.
> – Ponad twoją dumę. – Używam słowa *hubris*. Naszego słowa na niebosiężną arogancję, na gwałtowność i niepohamowaną furię, odrażającą jak sami bogowie (Miller 2022: 299).

Reprezentacja tej miłości osiąga swój tragiczny punkt kulminacyjny w scenie śmierci Patroklosa, która w powieści zostaje ukazana jako ostateczny kres człowieczeństwa Achillesa. Heros, tracąc wszystko, co czyniło go człowiekiem, decyduje się na powrót do walki wyłącznie z pragnienia zemsty, będąc już wewnętrznie martwym. Zakończenie utworu legitymizuje jednak to uczucie jako wartość nadrzędną, zdolną do przełamania determinizmu fatum. Poprzez akt Tetydy, która ostatecznie pozwala na połączenie imion kochanków na jednym obelisku, autorka sankcjonuje ich relację jako „cenniejszą niż życie wieczne". W ten sposób miłość Achillesa i Patroklosa w ujęciu Miller przestaje być jedynie prywatnym afektem, stając się uniwersalnym językiem opowieści o wolności, sprawiedliwości oraz inkluzywności.

Wizerunek Achillesa – rola fatum

Analiza postaci Achillesa wymaga wyjścia poza skostniały archetyp „najlepszego z Greków" – niepokonanego wojownika i ideału męskości, który na stałe zapisał się w zbiorowej wyobraźni poprzez monstrualne rzeźby czy filmowe produkcje. Choć tradycyjne przedstawienia akcentują jego nadludzką siłę, odwagę oraz bezwzględność w dążeniu do realizacji celów, lektura *Iliady* Homera ujawnia obraz znacznie bardziej niejednoznaczny, sytuując syna Peleusa w pozycji postaci tragicznej, uwikłanej w splot przeznaczenia i własnych namiętności.

Współczesna analiza wizerunku greckiego herosa w eposie homeryckim często kładzie nacisk na przypadkowość jego udziału w konflikcie trojańskim. Anna Ceglarska wskazuje, iż heros nie był związany przysięgą Tyndareosa ani

nie żywił personalnej urazy do Trojan, gdyż ci nigdy nie naruszyli granic jego terytorium (Ceglarska 2019: 13). Jedyną motywacją Achillesa była obiecana przez bogów chwała, dla której świadomie zrezygnował z długiej, sielankowej egzystencji. Według Ceglarskiej punktem zwrotnym w ewolucji postaci był konflikt z Agamemnonem, który poprzez odebranie Bryzeidy nie tylko naruszył *thémis* – uświęcone zasady podziału łupów (Gruszczyk 2019: 51) – lecz także upokorzył Achillesa, sprowadzając jego potęgę do roli przedmiotu podlegającego handlowej wymianie (Ceglarska 2019: 13).

W interpretacji Ceglarskiej odmowa dalszej walki i odprawienie poselstwa naczelnego wodza nie wynikają wyłącznie z małostkowej dumy czy arogancji, lecz stanowią wyraz głębokiego przesunięcia w postrzeganiu najistotniejszych wartości (Ceglarska 2019: 14). Achilles bowiem uświadamia sobie, że przez lata walczył w cudzej sprawie, a jego nadzwyczajne zasługi zostały zbagatelizowane przez chciwego władcę. Sytuacja ta prowadzi herosa do dostrzeżenia daremności własnych wysiłków oraz ontologicznego bezsensu wojny jako takiej. Tym samym, w ujęciu badaczki, Achilles jawi się jako postać naznaczona nieszczęściem, która odrzuca wzniosłe idee bohaterskie w obliczu odkrytej pustki systemu, w którym funkcjonował (Ceglarska 2019: 15).

Odmienne rozłożenie akcentów proponuje jednak Gerson Schade, który koncentruje się na niestabilności emocjonalnej bohatera oraz destrukcyjnej sile jego afektów. Schade twierdzi, że to „tęsknota i pragnienie zabijają Achillesa", czyniąc z niego postać wybitną, lecz wewnętrznie kruchą i niestabilną emocjonalnie (Schade 2015: 34). W tej perspektywie fatum nie jest jedynie zewnętrzną siłą determinującą przebieg zdarzeń, lecz realizuje się poprzez psychikę herosa. Achilles zostaje uznany za wewnętrznie martwego już w momencie otrzymania wiadomości o zgonie Patroklosa – śmierć z ręki Parysa jest jedynie fizycznym dopełnieniem procesu, który rozpoczął się pod wpływem traumy i rozpaczy.

Działania herosa po stracie ukochanego – szał bojowy, rzeź dwunastu Trojan czy zbezczeszczenie zwłok Hektora – Schade odczytuje jako symptomy szaleństwa, w którym bohater nie jest już ograniczony przez żadne normy społeczne czy religijne (Schade 2015: 34). Fatum w tym kontekście staje się nieuchronnym determinizmem cierpienia: Achilles, wiedząc, że jego własny koniec jest bliski, dopuszcza się czynów haniebnych, tracąc resztki samego siebie – własnego ja. Jedynie zwrot zwłok Priamowi stanowi przebłysk świadomości – heros odnajduje w cierpieniu trojańskiego króla analogię do własnego żalu, co pozwala na krótkotrwałe odzyskanie empatii przed ostatecznym upadkiem.

Madeline Miller w *Pieśni o Achillesie* dokonuje swego rodzaju syntetycznego połączenia powyższych perspektyw, wzbogacając je o narzędzia nowoczesnej

psychologii. Autorka dekonstruuje mit niepokonanego wojownika, zastępując go wizerunkiem człowieka z krwi i kości, którego działania są motywowane przede wszystkim głębokim uczuciem romantycznym. Miller wypełnia mityczne luki, opisując dzieciństwo Achillesa – uwalnia go od wizerunku drapieżnika karmionego szpikiem niedźwiedzi (Marciniak 2023: 15), ukazując zamiast tego dobrodusznego chłopca, który jada chleb z serem i dzieli stół z sierotami przygarniętymi przez swojego ojca.

Kluczowym elementem redefinicji postaci u Miller jest wpływ fatum, który zostaje tu silnie wyeksponowany jako wynik przeznaczenia i działań Tetydy. Autorka akcentuje, że sprawność i siła Achillesa nie były rezultatem jego pracy, lecz wynikały z boskiej protekcji i przepowiedni Prometeusza (Miller 2022: 321). Sugeruje jednocześnie, że to społeczeństwo oraz oczekiwania bogów uczyniły z herosa mordercę – Odyseusz wprost nakazuje Patroklosowi pomóc Achillesowi „pozbyć się miękkiego serca", traktując go jako broń mającą zapewnić Achajom zwycięstwo nad Trojanami:

> Jeśli naprawdę jesteś jego przyjacielem, pomóż mu się pozbyć tego miękkiego serca. Achilles płynie do Troi zabijać ludzi, a nie ich ratować. Jest śmiercionośną bronią, zabójcą. Nie zapomnij o tym. Można używać włóczni jako laski do chodzenia, ale to nie zmieni jej natury (Miller 2022: 213).

Pisarka podkreśla, że Grecy traktują herosa przedmiotowo, dokonując jego radykalnej instrumentalizacji i redukując wielowymiarową tożsamość jednostki do funkcji czysto militarnej. Społeczeństwo achajskie, choć oficjalnie wielbi syna Peleusa, wykazuje całkowitą indyferencję wobec jego talentów artystycznych i intelektualnych, takich jak dar wymowy czy wirtuozeria w grze na lirze, uznając je za zbędne w kontekście krwawych realiów konfliktu trojańskiego.

Ta systemowa dehumanizacja obnaża głęboki kryzys empatii w obrębie patriarchalnej struktury armii – Achilles jest pożądany i czczony jedynie jako gwarant zwycięstwa, natomiast w momencie próby, jakim staje się Zgromadzenie, Grecy bez wahania odwracają się od niego, demaskując czysto utylitarny charakter swojej lojalności. Miller podkreśla, że heros zostaje całkowicie osamotniony w swoim tragizmie; jedynie Patroklos, wyłamując się z tego schematu, jest w stanie dostrzec destrukcyjny wpływ tej przedmiotowej roli na psychikę kochanka oraz zrozumieć egzystencjalny ciężar, jaki niesie ze sobą konieczność permanentnego korzystania z życia w cieniu nieuchronnej, zapowiedzianej śmierci.

W tym kontekście śmierć Patroklosa stanowi w *Pieśni o Achillesie* moment ostatecznego upadku greckiego herosa – traci on wówczas jedyny moralny kompas i łącznik z własną wrażliwością. Analogicznie jak w interpretacji Schade,

u Miller heros zostaje uznany za martwego wewnętrznie już w chwili otrzymania wiadomości o zgonie ukochanego; jego rozpacz jest tak głęboka, że jedynie brak miecza – oddanego wcześniej towarzyszowi – powstrzymuje go przed natychmiastowym odebraniem sobie życia (Miller 2021: 342).

Tragizm syna Peleusa realizuje się w całkowitym przewartościowaniu jego dotychczasowej egzystencji: nieśmiertelna chwała i duma, które dotąd determinowały jego działania, tracą jakiekolwiek znaczenie w obliczu pustki po stracie partnera. Powrót Achillesa do walki nie jest aktem heroizmu w służbie Achajów, lecz manifestacją obłędu i desperacką potrzebą zemsty na Hektorze, po której heros oczekuje jedynie fizycznego dopełnienia własnego losu.

Autorka wyraźnie rysuje postać bohatera, z którego miłość czyni postać szaleńczą. Dla herosa z kart powieści Miller śmierć, przyjęta ostatecznie z radością, staje się upragnionym wyzwoleniem i szansą na metafizyczne zjednoczenie z ukochanym w zaświatach (Miller 2022: 358). W tej perspektywie Patroklos jawi się jako rzeczywista „pięta achillesowa" bohatera – postać, której brak odbiera „najlepszemu z Greków" wolę życia, demaskując kruchą naturę herosa uwięzionego w tragicznym determinizmie fatum.

Spojrzenie Patroklosa na wojnę trojańską

Obraz wojny trojańskiej, utrwalony w kręgu zachodniej kultury przez epos Homera, stanowi w swej istocie monumentalny zapis zmagań bóstw oraz wielkich bohaterów, dla których nadrzędnymi wartościami pozostają honor, duma oraz nieśmiertelna chwała. W tradycyjnym ujęciu *Iliady* konflikt ten ma charakter sensacyjny, będący katalogiem najważniejszych starć arystokratycznych elit, podczas gdy tysiące zwykłych żołnierzy tworzą jedynie anonimowe tło dla popisów umiejętności bojowych królów i książąt (Currie 2019: 55). W tej hierarchicznej strukturze Patroklos – choć jego śmierć stanowi punkt zwrotny eposu – pozostaje postacią marginalną. Jest „cieniem" Achillesa, ukazywanym najczęściej w sytuacjach służebnych lub jako bierny słuchacz.

Madeline Miller w *Pieśni o Achillesie* dokonuje znaczącej modyfikacji tego obrazu, czyniąc z Patroklosa pierwszoosobowego narratora i moralne centrum opowieści. Poprzez zmianę perspektywy autorka odmitologizowuje wojnę, odzierając ją z patosu i przesuwając akcent z czynów heroicznych na egzystencjalne doświadczenie jednostki. Wojna w ujęciu pisarki przestaje być pasmem chwalebnych bitew, a staje się procesem żmudnym, nużącym i przede wszystkim nudnym – wypełnionym wieloletnim, frustrującym oczekiwaniem (Miller 2021: 201).

Pisarka dekonstruuje wizerunek armii jako bezdusznej maszyny wojennej, poświęcając uwagę postaciom, które u Homera nie zyskały podmiotowości – zwykłym Myrmidonom, którzy tęsknią za domem, budują warsztaty garncarskie i próbują wieść namiastkę osiadłego życia w realiach okupacji. W ten sposób konflikt zbrojny zostaje ukazany jako doświadczenie głęboko ludzkie, naznaczone kruchością, lękiem i monotonią codzienności, a nie jedynie areną heroicznych czynów.

Jednym z najważniejszych zabiegów Miller jest powierzenie Patroklosowi roli medyka, co pozwala na wprowadzenie do narracji perspektywy „pisania empatycznego". Praca w obozowym lazarecie uświadamia bohaterowi, że ofiary wojny to nie tylko polegli, lecz także ci, którzy każdego dnia mierzą się z bólem, zakażeniami i postępującą dehumanizacją (Miller 2022: 255–256). Patroklos, czerpiąc z nauk Chejrona, świadomie wybiera ścieżkę ratowania życia zamiast jego odbierania, co stanowi wyraz etycznego zobowiązania do ochrony kruchości ludzkiego ciała. W tym kontekście Miller zdaje się nawiązywać do koncepcji Judith Butler, stawiając pytanie o to, czyje życie jest warte opłakiwania (Butler 2011: 89); autorka sugeruje, że w świecie zdominowanym przez kult siły, to właśnie empatyczna postawa Patroklosa zasługuje na miano najwyższego heroizmu.

Co więcej, reinterpretacja ta osiąga swój tragiczny punkt kulminacyjny w momencie, gdy Patroklos decyduje się przywdziać zbroję Achillesa. U Miller czyn ten nie wynika z pragnienia sławy, lecz z rozpaczy i chęci ochrony Achajów, których syn Peleusa porzucił w imię urażonej dumy. Dochodzi wówczas do paradoksalnej zamiany ról: pacyfista, który dotąd brzydził się przemocą, w ferworze walki ulega bitewnemu szałowi i zaczyna zabijać, tracąc na moment swoje „dobre serce". Miller wykorzystuje ten motyw jako przestrogę przed niszczycielską naturą wojny, która potrafi skazić nawet najszlachetniejszą jednostkę (Miller 2022: 336–337). Ostatecznie jednak to właśnie Patroklos zostaje uznany za „najlepszego z Greków" (Miller 2022: 269) – nie ze względu na sprawność bojową, lecz z powodu zachowanego do końca człowieczeństwa, które czyni z mitu uniwersalny języki opowieści o sprawiedliwości i wolności.

Perspektywa kobieca – rola Bryzeidy

Pieśń o Achillesie stanowi także istotny głos w dyskursie przywracającym podmiotowość grupom systemowo marginalizowanym w tradycyjnej epice, przede wszystkim kobietom. Autorka, wykorzystując narzędzia krytyki feministycznej, dokonuje dekonstrukcji patriarchalnych struktur świata homeryckiego,

w którym płeć żeńska była sprowadzana do roli niemego tła lub towaru podlegającego męskiej wymianie. W powieści perspektywa kobieca zostaje wprowadzona głównie poprzez narrację Patroklosa, który jako „odmieniec" niewpisujący się w hegemoniczne wzorce męskości, wykazuje szczególną wrażliwość na los uciśnionych kobiet.

Fundamentem tej diagnozy jest przedstawienie sytuacji matki Patroklosa, której postać w powieści służy jako paradygmatyczny przykład systemowej dehumanizacji kobiet w starożytnej Grecji. Miller podkreśla, że jej egzystencja została zredukowana do roli transakcji finansowej – panna młoda o zasłoniętej twarzy była jedynie „dobrą partią" gwarantującą powiększenie majątku, a jej choroba psychiczna stała się powodem przemocy i szyderstw ze strony małżonka (Miller 2022: 7). Ta naturalistyczna wizja obnaża brutalną prawdę o świecie, w którym kobiety, niezależnie od statusu, pozostawały pod całkowitą dominacją mężczyzn, pozbawione prawa do samostanowienia.

Kluczową figurą w procesie rehabilitacji wizerunku kobiet w powieści jest jednak Bryzeida, której postać Miller poddaje radykalnej reinterpretacji względem homeryckiego pierwowzoru. O ile u Homera Bryzeida funkcjonuje przede wszystkim jako pasywny symbol dumy Achillesa i łup wojenny, o tyle w *Pieśni o Achillesie* zyskuje ona pełną psychologiczną wielowymiarowość. Miller przesuwa akcent z jej relacji z Achillesem na więź z Patroklosem, która staje się dla bohaterki przestrzenią bezpieczeństwa i ucieczki przed kulturą gwałtu panującą w obozie Achajów.

Bryzeida w ujęciu Miller jest kobietą świadomie budującą swoją nową tożsamość w realiach niewoli. Jej uczucie do Patroklosa wynika z faktu, że jako jeden z nielicznych mężczyzn traktował ją jak istotę ludzką, a nie obiekt seksualny. Moment, w którym Bryzeida inicjuje pocałunek i proponuje Patroklowi wspólne życie, stanowi akt odzyskania sprawstwa nad własnym losem i ciałem (Miller 2021: 273).

Jednocześnie jej postać służy do demaskacji *hubris* Achillesa; to właśnie Bryzeida, po śmierci Patroklosa, jako jedyna odważa się wprost wypomnieć herosowi jego pychę i egoizm, które doprowadziły do tragedii. Jej tragiczna śmierć z rąk Neoptolemosa, poniesiona w obronie czci zmarłego przyjaciela, sankcjonuje ją jako postać o najwyższym heroizmie moralnym, zdolną do buntu przeciwko brutalnej sile (Miller 2021: 345).

Podsumowanie

Analiza dorobku Madeline Miller w kontekście współczesnych praktyk renarracyjnych pozwala na sformułowanie wniosku, iż jej twórczość stanowi paradygmatyczny przykład nowoczesnej remitologizacji, w której antyczne tworzywo służy jako precyzyjny instrument krytyki społecznej. Autorka, dokonując „przedłużenia trwania" (Balcerzan 1982: 17) eposu homeryckiego, nie ogranicza się do prostej adaptacji, lecz tworzy retelling o charakterze transfikcjonalnym, który nadaje klasycznym archetypom nową, subwersywną jakość znaczeniową.

Lektura *Pieśni o Achillesie* pozwala stwierdzić, że Miller skutecznie dekonstruuje hegemoniczny model męskości oraz tradycyjny etos heroiczny. Poprzez wprowadzenie narracji pierwszoosobowej Patroklosa – postaci celowo marginalizowanej w monumentalnej tradycji epickiej – pisarka dokonuje aksjologicznego przesunięcia: to nie brutalna siła bojowa Achillesa, lecz empatia i etyczna postawa medyka stają się miarą prawdziwego heroizmu. W tym ujęciu Patroklos przestaje być jedynie „cieniem" herosa, a staje się autonomicznym głosem grup systemowo uciszanych, co pozwala na inkluzywne odczytanie fundamentów kultury europejskiej.

Zastosowanie perspektywy queerowej pozwoliło wykazać, że miłość homoseksualna w powieści Miller nie jest jedynie współczesnym anachronizmem, lecz powrotem do wypartych przez patriarchalny dyskurs interpretacji antycznych (Ajschylos, Platon). Redefinicja relacji Achillesa i Patroklosa jako związku symetrycznego i opartego na głębokiej intymności rzuca wyzwanie heteronormatywnym schematom myślenia, czyniąc z mitu uniwersalny język opowieści o wolności i sprawiedliwości. Jednocześnie postać Achillesa zostaje urealniona i poddana psychologizacji – jego tragizm wynika nie tylko z nieuchronności Fatum, ale przede wszystkim z przedmiotowego traktowania przez społeczeństwo Achajów, które redukuje go do roli „śmiercionośnej broni".

Ważnym elementem syntezy jest również konstatacja dotycząca pacyfistycznej i feministycznej wymowy dzieła. Miller odmitologizowuje wojnę trojańską, ukazując jej żmudną, dehumanizującą naturę oraz destrukcyjny wpływ na jednostkę. Przywrócenie podmiotowości postaciom kobiecym, takim jak Bryzeida czy Tetyda, obnaża systemową przemoc zakorzenioną w strukturach patriarchalnych i oddaje sprawiedliwość ofiarom, które przez stulecia pełniły w mitach jedynie role drugoplanowe.

Twórczość Madeline Miller udowadnia, że literatura popularna może pełnić doniosłą rolę w procesie kształtowania świadomości społecznej i walki o prawa mniejszości. Reinterpretując mity, autorka nie tylko ocala je od zapomnienia, ale

czyni z nich przestrzeń dialogu z aktualnymi dylematami tożsamościowymi XXI wieku, legitymizując wartości takie jak różnorodność, reprezentatywność i empatia w obrębie współczesnego kanonu literackiego.

Bibliografia

Źródła

Miller Madeline (2021), *Pieśń o Achillesie*, przeł. Urszula Szczepańska, Albatros, Warszawa.

Opracowania

Balcerzan Edward (1982), *Kręgi wtajemniczenia: czytelnik, badacz, tłumacz, pisarz*, Wydawnictwo Literackie, Kraków.

Barker Pat (2023), *Milczenie dziewcząt*, przeł. Agata Pryciak, Książnica, Wrocław.

Butler Judith (2011), *Ramy wojny: kiedy życie godne jest opłakiwania?*, przeł. Agata Czarnacka, Instytut Wydawniczy Książka i Prasa, Warszawa.

Całek Anita (2017), *Retelling w literaturze fantasy: od renarracji do metafikcji*, w: *Tekstowe światy fantastyki*, red. Mariusz M. Leś, Weronika Łaszkiewicz, Piotr Stasiewicz, Wydawnictwo Prymat, Białystok.

Ceglarska Anna (2019), *Wojna czy pokój? Nowy świat wartości w dziełach Homera*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska", nr 66 (2): 7–19.

Currie Bruno (2019), *Homer i sztuka aluzji*, przeł. Piotr Stępień, „Forum Poetyki", nr 17: 54–71.

Golka Marian (1996), *Atrakcyjność mitu*, „Kultura Współczesna", nr ½: 41–49.

Gruszczyk Aleksandra (2019), *„Thémis" jako kategoria graniczna*, „Politeja – Pismo Wydziału Studiów Międzynarodowych i Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego", nr 58: 47–63.

Laskowski Łukasz (2021), *Homoseksualność według starożytnych Greków*, „Verbum Vitae", nr 1: 75–95.

Marciniak Katarzyna (2023), *Mitologia grecka i rzymska. Spotkania ponad czasem*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

Patzek Barbara (2017), *Homer i jego czasy*, przeł. Marta Tycner, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.

Schade Gerson (2015), *Wielka narracja Homera i pamięć zbiorowa społeczeństwa heroicznego*, przeł. Katarzyna Kostecka, „Meander", nr 70 (1): 19–34.

Źródła internetowe

Kobieca odpowiedź na „Odyseję". Premiera powieści „Kirke" Madeline Miller (2018). https://booklips.pl/premiery-i-zapowiedzi/kobieca-odpowiedz-na-odyseje-premiera-powiesci-kirke-madeline-miller/, [dostęp: 26.03.2026].

Wilson E., *Enduring Epics: Emily Wilson and Madeline Miller on Breathing New Life Into Ancient Classics* (2023) https://lithub.com/enduring-epics-emily-wilson-and-madeline-miller-on-breathing-new-life-into-ancient-classics/, [dostęp: 26.03.2026].